Glifosat w kaszy jaglanej

data aktualizacji: 2020.05.23 autor: Włodzimierz Szczepański



Naukowcy z Zakładu Badania Bezpieczeństwa Żywności Instytutu Ogrodnictwa w Skierniewicach znaleźli glifosat tam, gdzie właściwie nie powinien być – w kaszy jaglanej (fot. Anna Wójcik-Brzezińska)

Naukowcy z Zakładu Badania Bezpieczeństwa Żywności Instytutu Ogrodnictwa w Skierniewicach znaleźli glifosat tam, gdzie właściwie nie powinien być – w kaszy jaglanej. Tymczasem temu chemicznemu preparatowi do usuwania chwastów przypisywane jest wiele złego, jako czynnik przyczyniający się do autyzmu, czy choroby Alzheimera.

Zakład Badania Bezpieczeństwa Żywności wykonał badania na zlecenie FoodRentgen, organizacji zajmującej się badaniem żywności.

– Od dłuższego czasu współpracujemy z nimi. Wykonywaliśmy też badania dla Greenpeace. W ich przypadku badaliśmy kwiatostany rzepaku, pod kątem obecności glifosatu. Chodziło o wpływ na pszczoły – opowiada dr Artur Miszczak, kierownik zakładu.

W przypadku kasz jaglanych badania wykonane zostało dwukrotnie. Najpierw we wrześniu 2019 r., a drugie – w styczniu 2020 r. FoodRentgen na podstawie sondy internetowej wybrał 10 kasz jaglanych

obecnych na rynku, a potem organizatorzy badania zakupili produkty. Zapewniają, że zostały przesłane do laboratorium w oryginalnych opakowaniach.

We wrześniu 4 kasze z 10 badanych okazały się wolne od pozostałości glifosatu.
W 2 kaszach znaleziono ślady preparatu na granicy obowiązującej normy – 0,1 mg/kg NDP1 (Najwyższego Dopuszczalnego Poziomu). W pozostałych 4 kaszach wykryto substancje na poziomie 3-6 krotności obowiązującej normy.

Badania powtórzono w styczniu 2020 roku. Podobnie, jak we wcześniejszym 4 kasze z 10 badanych okazały się wolne od pozostałości glifosatu. Dwie z nich, Ekowital - Kasza jaglana 500 g i NaturAvena Ekologiczna kasza jaglana 1 kg, podczas dwukrotnych badań nie zawierały niechcianego preparatu. W pozostałych 6 kaszach wykryto przekroczenia herbicydu na poziomie od 2 nawet do 46-krotności obowiązującej normy. Takie duże przekroczenie stwierdzono w produktach firmy Sawex sprzedawany przez sieć dyskontów Biedronka. Tymczasem badanie z jesieni nie wykazało pozostałości chemicznego środka w ich produkcie.

> Przede wszystkim każdy z producentów i dystrybutorów zapewnił nas, że robi wszystko, co w jego mocy, by zapewnić jak najwyższą jakość i bezpieczeństwo oferowanych produktów. Dostaliśmy kilkudziesięcio-stronicowe opracowania na to wskazujące. Większość producentów przesłało też swoje badania, które nie tylko wskazują brak przekroczeń, Najwyższych Dopuszczalnych Poziomów Pozostałości Glifosatu, ale wręcz brak jego występowania w ogóle. Nasze badania są badaniami punktowymi, gdzie próbka analityczna jest przygotowywana na bazie 1kg produktu. Jest to minimalna ilość, jaką wymaga laboratorium, by przeprowadzić i w razie potrzeby powtórzyć wiarygodne badanie. Jest to też ilość, jaką przeciętny konsument nabywa podczas zakupów. Może się więc zdarzyć, że w jednym kg produktu przekroczenie będzie wielokrotne, a w innym w ogóle nie wystąpi, bo będzie on pochodził od innego dostawcy surowca– czytamy w raporcie FoodRentgen.

Glifosat został wprowadzony na rynek w 1974. roku. W Unii Europejskiej będzie można go stosować do 2025 roku. Czy możemy jeść kaszę bezpiecznie?

– Nie jestem toksykologiem. Opinie na temat glifosatu są podzielone – od stwierdzeń, że jest rakotwórczy, po opinie o nieszkodliwości. Ważne jest czy przekroczono dopuszczalne normy. Pewnie, jak będziemy jeść tylko kaszę jaglaną też na zdrowie nam to nie wyjdzie. Ważna jest dieta urozmaicona – mówi kierownik Artur Miszczak.

Inna rzecz, że w żywności nie powinno być śladu herbicydu z innych powodów. To nie jest preparat do stosowanie na prosa i gryki. Niestety, stosowany jest w ogromnych ilościach.

– No cóż, zdarzyło się nawet, że znaleźliśmy w maku. Rolnicy idą na łatwiznę i pod koniec dojrzewania roślin stosują opryski, aby je „spalić” (wyrównać wzrost i przyspieszyć zbiór – przyp. red). Świadczy o chemizacji rolnictwa. To preparat powszechnie stosowany. Jeśli jednak można go nie stosować, to lepiej nie używać – tłumaczy Miszczak.

Co pokazało badanie we wrześniu?

Przekroczenie norm na poziomie 3-6 krotności. Wartości 0,1 mg/kg przekroczyły: Janex Kasza jaglana 400 g (0,12 mg/kg), Cenos Kasza jaglana 400 g (0,15 mg/kg), Szczytno Jaglane Płatki Błyskawiczne 400 g (0,27 mg/kg), Kupiec Kasza jaglana 400 g (0,45 mg/kg) Kuchnia Lidla, Kasza jaglana 400 g (0,62 mg/kg), Risana Kasza Jaglana 200 g (0,63 mg/kg).

Wyniki w styczniu

W 6 kaszach wykryto przekroczenia pozostałości tegoż herbicydu na poziomie od 2 nawet do 46-krotności obowiązującej normy. Wartości 0,1 mg/kg przekroczyły: Kupiec Kasza jaglana 400 g (0,23 mg/kg), Melvit Płatki Jaglane Błyskawiczne 500 g (0,54 mg/kg), Risana Kasza Jaglana 400 g (0,58 mg/kg), Sante Kasza jaglana 350 g (0,6 mg/kg), Cenos Kasza jaglana 400 g (0,67 mg/kg), Plony Natury Kasza Jaglana 400 g (4,68 mg/kg).

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/35688-glifosat-w-kaszy-jaglanej